

MAGDALENA RZADKOWOLSKA

Uniwersytet Łódzki

## KSIĄŻKA W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM WYBRANE ZAGADNIENIA

Przemiany cywilizacyjne, rozwój technologii i informacji, dokonujące się od lat sześćdziesiątych XX wieku przyczyniły się do budowania „cywilizacji niewidocznej”, którą nazywa się informacyjną<sup>1</sup>. Informacja i wiedza są obecnie podstawą gospodarki, polityki i kultury, a dzięki urządzeniom pozwalającym na jej przesyłanie i odbieranie stały się wszechobecne. Jednym z nośników informacji, towarzyszących nam od wieków, są książki, którym w dobie komputerów warto poświęcić uwagę. W niniejszym tekście zostanie omówiona ewolucja formy zewnętrznej książki, zostaną wskazane strony internetowe, z których można zaczerpnąć informacje o rynku książki oraz przedstawione wyniki badań społecznego zasięgu książki.

### 1. Od kodeksu do czytnika elektronicznego

Elementem konstytutywnym książki jest tekst, myśl twórcza sformułowana przez autora w określonym systemie znaków językowych i środków pisarskich. Gdy autor wybiera ekspresję książkową dla utrwalenia i rozpowszechnienia swojego dzieła, sens słowny zostaje zachowany w systemie znaków graficznych, zrozumiałych dla czytelników danej formacji społecznej i kulturowej. Tekst zostaje

<sup>1</sup> Y. Masuda, *Computopia*, za T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe: teorie analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2004, s. 289.

zarejestrowany za pomocą pisma na materiale dostępnym w danej szerokości geograficznej i zdatnym do pisania. Przykładowo, do utrwalenia pisma w Mezopotamii służyła glina, z której formowano prostokątną tabliczkę, wielostronnie ją zapisując; w Egipcie, Grecji, Rzymie – papirus, klejony w kilkumetrowe wstęgi, jednostronnie zapisany, zwijany w rulon. Kruchy papirus zaczął zastępować trwalszy pergamin – obustronnie zapisany składano w prostokątny kodeks. Został on wyparty w średniowieczu przez łatwiejszy w produkcji i tańszy papier.

Pomysł mechanicznego sporządzania wytworów pisma (odbijanie tekstu z klocka drewnianego) powstał, z kolei, w Chinach. W roku 1445 zaś grawer i złotnik z Moguncji – Johannes Gutenberg wynalazł maszynę drukarską, w której zostały wykorzystane ruchome czcionki, nadające się do ponownego użycia, a także rozpoczął produkcję farby drukarskiej, sporządzanej z pokostu. Skutki tych wynalazków były dalekosiężne; dzięki pojedynczym metalowym czcionkom druk stał się tani, co między innymi spowodowało rozpowszechnienie drukowanego pisma.

Poszukiwano różnych rozwiązań technicznych, by książka była zgrabna, dogodna w użyciu oraz stawała się powszechnie dostępna. Gotowy do druku tekst do początku XIX wieku był odbijany przy użyciu pras ręcznych. W roku 1810 Saksończyk Jan Fryderyk König zbudował pierwszą mechaniczną prasę drukarską. W roku 1814 w drukarni dziennika „The Times of London” zainstalowano maszynę cylindryczną. W roku 1886 Ottomar Mergenthaler skonstruował linotyp – pierwszą pełnowartościową maszynę zecerską do składania i odlewania całych wierszy. W 1897 Tolbert Lanston wynalazł monotyp, maszynę służącą do składu tekstu poprzez automatyczne odlewanie go w postaci pojedynczych czcionek, ułożonych w takiej kolejności jak w tekście. Metoda ta była znacznie szybsza niż ręczne składanie tekstu z gotowych czcionek<sup>2</sup>. Udogodnienia technologiczne sprawiły, że coraz łatwiej można było drukować i powielać książki. Drukarstwo przestało być rzemiosłem, stało się przemysłem. Dzięki metodom masowej produkcji książka była coraz tańsza i powszechnie dostępna.

Od lat osiemdziesiątych XX wieku komputery osobiste (*Personal Computer*, PC) nie tylko zaczęły ułatwiać pracę, ale zaczęły służyć nauce i zabawie. Rozwój elektroniki sprawił, że na przełomie XX i XXI wieku PC stał się komputerem multimedialnym, który operuje słowem pisany i mówiony, może przekazywać i odtwarzać dźwięki i ruchome obrazy. Wejście w obieg komunikacyjny płyt

---

<sup>2</sup> M. Kafel, *Zarys techniki wydawniczej*, Warszawa 1971, s. 83–86.

CD-ROM, zdaniem wielu uczonych, było najpoważniejszą innowacją w technice wydawniczej od czasu wynalazku Gutenberga.

Nim nastąpiła era komputerów, w latach trzydziestych XX wieku, Vannevar Bush rozpoczął pracę nad teoretycznym opracowaniem urządzenia o nazwie memex, dzięki któremu miało być możliwe gromadzenie gigabajtów danych tekstowych i graficznych na nośniku magazynującym. Opracowana przez Busha zasada działania memexu, która przypomina funkcjonowanie witryn internetowych, zainspirowała badaczy co doprowadziło do powstania komputerów, programów informatycznych i Internetu. Od roku 1962, w którym kanadyjski uczony Marshall McLuhan stwierdził koniec galaktyki Gutenberga, rozwój technologii nie tylko doprowadził do powstania nowych systemów przekazywania informacji i skonstruowania jej nośników, ale także umożliwił zastąpienie tradycyjnej książki książką elektroniczną.

W roku 1997 Joseph Jacobson z Media Lab w Massachusetts Institute of Technology, założyciel firmy E Ink Corporation, która opracowała „elektroniczny papier”, opublikował artykuł *The Last Book*. Przedstawił w nim „wizję książki zawierającej w twardych okładkach kilkaset pustych kartek z e-papieru. Futurystyczne chipy pamięci ukryte w grzbiecie oprawy miały pomieścić wszystkie pozycje z katalogu Biblioteki Kongresu”<sup>3</sup>. Ta wizja spełniła się w 2003 roku, wówczas na wystawie w Baltimore (USA) pokazano ekran, który można nazwać e-papierem. Tworzywo to wygląda jak papier, jest lekkie, giętkie, białe, choć na razie nie można go składać na pół. Po naciśnięciu jednego z wbudowanych weń miękкодotykowych klawiszy na powierzchni ukazują się na przykład poszczególne strony powieści liczącej około 1,5 tys. stron normalnego druku. W przyszłości ma być możliwe załadowanie wydania codziennej gazety (informacji, zdjęć, sekwencji wideo *etc.*) i jej bieżąca aktualizacja. Ostrość czcionek, zdjęć, rycin ma przewyższyć jakość najlepszych monitorów komputerowych<sup>4</sup>.

W sierpniu 2007 roku serwisy internetowe doniosły, że księgarnia Amazon.com zapowiedziała na październik premierę Kindle – nowego urządzenia do czytania e-booków (jego cena to 399 dol.). W założeniu ma ono połączyć klasyczny druk z najnowszymi technologiami. Ten kieszonkowy, cienki panel LCD pozwala pobierać książki bezpośrednio z witryny Amazon.com, łącząc się z Internetem za pomocą technologii WiFi, dostępna *on-line* baza księgarni zawiera około

<sup>3</sup> S.F. Brown, *Biblioteka na wynos*, „Świat Nauki” 2007, nr 7, s. 80.

<sup>4</sup> M. Lejman, *Papier nie do zdarcia*, „PC World Komputer” 2003, nr 10, s. 184–185; R.A. Hayes, B.J. Feenstra, *Video-speed electronic paper based on elec-trowetting*, „Nature” 2003, no. 425, s. 383–385.

700 tys. tytułów. Użytkownikami Kindle'a mają być przede wszystkim dzieci, dla których subskrybowana jest część tytułów *czasopism*<sup>5</sup>.

Na rynku, w 2006 roku, pojawiły się również czytnik książek elektronicznych firmy Sony – Reader, holenderski iLiad firmy iReX, francuski Cybook firmy Bookeen czy popularny w Chinach STAReBOOK produkowany przez eRead Technology. Z kolei firma Epson Seiko zapowiada, że jej urządzenie będzie miało jedynie 3 milimetry grubości<sup>6</sup>.

Po premierze urządzenia Kindle w tygodniku „Polityka” relacjonowano: „Kindle jest bardzo prosty w obsłudze, pozwala na 30 godz. nieprzerwanej lektury, nie grzeje się i nie piszczy. W ciągu 5 min sprowadza bezprzewodowo (wykorzystując sieć telefonii komórkowej) dowolną z 88 tys. książek. To na początek. 200 dzieł można przechowywać w pamięci Kindle, można regulować wielkość liter, odszukiwać fragmenty czy nazwiska. Możliwa jest też, rzecz jasna, aktualizacja wydań oraz errata”<sup>7</sup>. Do jego zalet zaliczono niewygórowaną cenę za książkę (9,99 dol.), przy czym pierwszy rozdział jest dostępny darmowo. Urządzenie pozwala także na korzystanie ze wszystkich opcji Internetu. Za jego wadę uznaje się przede wszystkim to, że nie oddaje magii książki – szelestu przewracanych kart, zapachu papieru i farby drukarskiej; nie można go pożyczać, jak książek wyszukanych na półkach u znajomych; trudno też pokazać erudycję, korzystając z niego w miejscach publicznych – nikt nie zobaczy, jakie wyrafinowane dzieło czytamy, bo nie widać okładki.

Rynek książek elektronicznych rośnie, w 2007 roku przyniósł na świecie 33 miliony dolarów dochodu – 1 procent całego rynku wydawniczego. Obecnie jest ograniczony do dużych miast, przede wszystkim w USA, i grona osób zachwyconych, że mogą nosić około 200 dzieł w urządzeniu ważącym mniej więcej 300 gram. Uważa się, że ważnym momentem dla upowszechnienia się czytników będzie wprowadzenie kolorowego e-papieru, nad którym pracują już specjaliści z E Ink. Pozwoli on nie tylko na wyświetlanie barwnych obrazów, ale również odtwarzanie sekwencji wideo<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> *Envisioning the Next Chapter for Electronic Books*, „The New York Times” z 6.08.2007, <http://www.nytimes.com/2007/09/06/technology/06amazon.html?ex=1190174400&en=2989271c27e5861b&ei=5070>; *Kindle do czytania e-booków*, <http://rynek-ksiazki.pl/?T=material&material.id=13418>.

<sup>6</sup> S. Łupak, *100 tysięcy książek za 400 dolarów*, „Gazeta Wyborcza” z 13.05.2008, s. 8.

<sup>7</sup> *Rozbudzacz*, „Polityka” 2007, nr 48, <http://www.polityka.pl/archive/do/registry/secure/showArticle?id=3357263>.

<sup>8</sup> S.F. Brown, *Biblioteka na wynos*, „Świat Nauki” 2007, nr 7.

## 2. Informacja o książce w Internecie

Książki były pierwszymi towarami sprzedawanymi przez Internet i stały się siłą napędową elektronicznego handlu. Wynik badania zrealizowanego w 2003 roku przez TNS OBOP na reprezentatywnej próbie mieszkańców Polski pokazał, że wzrasta liczba Polaków kupujących przez Internet, a najczęściej kupowanym towarem (32%) okazały się książki; i pozostały nim w kolejnych latach. Opublikowane w kwietniu 2007 roku badanie *Korzystanie z Internetu i komputerów* przeprowadzone przez CBOS pokazało, że co jedenasty Polak (9%), który kupił coś w sieci, równie chętnie jak sprzęt elektroniczny wybierał książkę<sup>9</sup>.

Wiele osób traktuje Internet jako źródło informacji o nowościach wydawniczych, czyta publikowane tam fragmenty i rekomendacje, rośnie też liczba czytelników prasy w sieci. Najbardziej doświadczeni internauci, swobodnie poruszający się w sieci należą do miłośników książek<sup>10</sup>.

W sieci większość wydawców ma swoje strony WWW, prezentuje na nich firmę, ofertę wydawniczą, zamieszcza ogłoszenia i informacje, daje możliwość zakupu swoich książek. Na polskim rynku funkcjonują między innymi:

- Rynek-Książki.pl ([www.biblioteka-analiz.pl](http://www.biblioteka-analiz.pl)) – na portalu udostępniane są informacje na temat rynku wydawniczego i księgarskiego, a także publikowane wyniki badań rynku wydawniczego, przepisy prawne.
- Portal Księgarski ([www.ksiazka.net.pl](http://www.ksiazka.net.pl)) – zamieszczane na nim są informacje o nowościach rynku księgarskiego i wydawniczego, recenzje, zapowiedzi, fragmenty książek.
- Serwis Wydawców Katolickich ([www.swk.pl](http://www.swk.pl)) – obejmuje wiadomości o nowościach pojawiających się na rynku wydawnictw katolickich, recenzje, informacje o targach i konkursach, linki do stron wydawców katolickich.
- Wirtualny Wydawca ([wirtualnywydawca.pl](http://wirtualnywydawca.pl)) – można tu znaleźć informacje o nowościach na polskim i zagranicznym rynku wydawniczym, listy bestsellerów, wyniki badań ankietowych, adresy księgarń, wydawnictw, bibliotek, pism branżowych.
- Wydawca. Portal Rynku Wydawniczego ([www.wydawca.com.pl](http://www.wydawca.com.pl)) – zamieszczane są tu informacje o nowościach i wydarzeniach na rynku wydawniczym i księgarskim, recenzje, kalendarium konkursów literackich.

---

<sup>9</sup> CBOS, *Korzystanie z Internetu i komputerów. Komunikat z badań*, Warszawa 2007, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K\\_059\\_07.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_059_07.PDF) (21.02.2008).

<sup>10</sup> M. Rzadkowolska, *Spoleczeństwo informacyjne – społeczeństwo bez książek?*, w: *Problemy społeczeństwa informacyjnego*, red. A. Szewczyk, Szczecin 2007, t. I.

W sieci działają księgarnie internetowe – według definicji Adama Jachimczyka każda z nich to „placówka, która umożliwia zakup książki za pośrednictwem Internetu: pozwala na zapoznanie się z ofertą i złożenie zamówienia”<sup>11</sup>. Autor dzieli je na te, które sprzedają tylko książki, i te, które mają w swojej ofercie również inne artykuły. W drugim podziale brane są pod uwagę kanały dystrybucji i wyróżnione zostały księgarnie, dla których sieć jest jedyną formą sprzedaży, i takie, dla których jest to forma dodatkowa zarobkowania. Wyróżnia się także księgarnie ze względu na rodzaj nośnika, i tak na rynku funkcjonują księgarnie oferujące tylko publikacje cyfrowe, jak Nexto.pl.

Największą księgarnią internetową na świecie jest amerykańska firma Amazon.com prowadząca działalność w Internecie od 1995 roku. W ofercie ma 4,7 mln wydawnictw. Platforma ta daje możliwość wyszukiwania w bazach danych tytułów (także przez słowa kluczowe), prowadzi własną listę bestsellerów książkowych. Jej przychód ze sprzedaży internetowej w 2007 roku wyniósł 476 mln dolarów.

Strona WWW odgrywa taką samą rolę, jak witryna czy lada w sklepie. Oglądamy okładki, mamy możliwość zapoznania się ze streszczeniem książki, przeczytania fragmentów, czasem z informacją o autorze, a także poznania opinii innych czytelników i zobaczyć, jakie jeszcze tytuły wybrali, a to ułatwia decyzję o zakupie. Przeprowadzony przez tygodnik „Wprost” w 2007 roku III Ranking Sklepów Internetowych w kategorii książki przedstawiał się następująco<sup>12</sup>:

- |                |              |
|----------------|--------------|
| 1. Empik       | 6. Kapitalka |
| 2. Merlin      | 7. Gandalf   |
| 3. InBook.pl   | 8. Lideria   |
| 4. Vivid       | 9. Gigant    |
| 5. Eksiegarnia | 10. Albertus |

W najbliższym czasie sieciowy rynek książki wzbogaci się, w drugiej połowie 2008 roku Polska dołączyła do grona państw obsługiwanych przez Gojaba.com (www.gojaba.com). Gojaba.com Polska (pl.gojaba.com) – to niezależna filia AbeBooks.com, największa na świecie platforma internetowa specjalizująca się w dystrybucji książek nowych, używanych, rzadkich i o wy-

<sup>11</sup> A. Jachimczyk, *Modele sprzedaży książek w Internecie*, „EBIB” 2008, nr 2, <http://www.ebib.info/2008/93/a.php?jachimczyk> (25.06.2008).

<sup>12</sup> M. Zdziechowska, *Hipermarket e-Polska. III ranking sklepów internetowych*, „Wprost” 2007, nr 42, s. 42.

czytanym nakładzie. W jej ofercie znajduje się 110 mln tytułów od 13,5 tys. niezależnych sprzedawców z całego świata<sup>13</sup>.

Działalność w Internecie prowadzą także polskie księgarnie antykwaryczne. Na stronach WWW książki prezentuje między innymi warszawski Antykwariat Atticus ([www.atticus.pl](http://www.atticus.pl)), w katalogu *on-line* ma około 10 tys. książek; klienci za pośrednictwem jego stron internetowych mogą się zapoznać z nowościami i promocjami. Swoje oferty przedstawiają także inne antykwariaty:

- gdański Antykwariat Naukowy im. Aleksandra Krawczyńskiego ([www.antykwariat.gdansk.pl](http://www.antykwariat.gdansk.pl)),
- poznański Antykwariat Naukowy im. Jana Konstantego Żupańskiego ([www.antykwariat.pl](http://www.antykwariat.pl)),
- krakowski Antykwariat Wójtowicz ([www.antykwaria.wojtowicz.krakow.pl](http://www.antykwaria.wojtowicz.krakow.pl)).

Niektóre antykwariaty działają głównie lub tylko w Internecie, na przykład

- Rara Avis ([www.raraavis.krakow.pl](http://www.raraavis.krakow.pl)), specjalizujący się w książce i dawnej kartografii,

- Antykwariat Literacki ([antykwariat.literacki.com](http://antykwariat.literacki.com)), obracający literaturą piękną i dziedzinową,
- Antykwariat Vivarium ([www.vivarium.com.pl](http://www.vivarium.com.pl)) – beletrystyka i literatura naukowa,
- Wirtualny Antykwariat ([antykwariat.ms-soft.pl](http://antykwariat.ms-soft.pl)).

Dostęp do książek w Internecie ułatwiają serwisy aukcyjne, oferujące je po niskiej cenie, czasem za symboliczną złotówkę. Choć portale z założenia powinny oferować książki z „drugiej ręki”, są one również szansą dla małych księgarń i wydawnictw, które nie mogą się przebić na rynek zdominowany przez monopolistów. Najbardziej znane jest Allegro ([www.allegro.pl](http://www.allegro.pl)), który ma w ofercie około 200 tys. tytułów książek. Polska strona serwisu Ebay ([www.ebay.pl](http://www.ebay.pl)) notuje około 500 tys. tytułów, serwis Świstak ([www.swistak.pl](http://www.swistak.pl)) – około 50 tys., działający zaś od 2007 roku pierwszy polski serwis aukcyjny książek i multimediiów Atylla ([atylla.pl](http://atylla.pl)) – około 4 tys. pozycji.

---

<sup>13</sup> *Gojaba.com w Polsce*, „Biblioteka Analiz”, [http://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/gojaba-com-w-polsce\\_16965.html](http://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/gojaba-com-w-polsce_16965.html) (23.07.2008).

### 3. Czytelnictwo książek

Poziom czytelnictwa w Polsce od lat jest stabilny, nie odbiega od średniej europejskiej, wynosi 50–60%, przy czym systematycznie czyta około 17% populacji. Według przeprowadzonego w 2006 roku, na zlecenie Biblioteki Narodowej, badania społecznego zasięgu książki „czytanie książek (tzn. kontakt w ciągu roku przynajmniej z jedną publikacją) zadeklarowała połowa (50%) naszego społeczeństwa. Czytający przeważali wśród kobiet (53%), mieszkańców miast (55%), osób mających co najmniej wykształcenie średnie (w tym, średnie i pomaturalne: 61%, wyższe i licencjat: 77%) oraz ludzi młodych, przed trzydziestką: 15–19-latków (81%), 20–29-latków (56%). Większość mężczyzn (54%), mieszkańców wsi (60%), mających co najmniej 30 lat (58%) i najwyżej zasadnicze zawodowe wykształcenie (68%) nie przejawiała żadnego zainteresowania książkami. W jednej grupie wieku, osób 50–59-letnich, uwidocznił się identyczny jak w całym społeczeństwie 50-procentowy udział czytających”<sup>14</sup>.

W roku 2006 41% respondentów Biblioteki Narodowej zadeklarowało dostęp do Internetu; 69% internautów dopowiedziało twierdząco na pytanie o czytanie książek. Deklarowali oni czytanie prasy w Internecie (30%) – zarówno tytułów pism internetowych, jak i elektronicznych wersji drukowanych gazet i czasopism. „Co piąty użytkownik Internetu sięgał w 2006 r. po udostępniane w Sieci książki (wszelkiego rodzaju – zarówno po literaturę, jak pozycje poradnikowe, naukowe, fachowe lub hobbystyczne, umieszczane w Sieci w wersji elektronicznej w dowolnych formatach), a połowa z nich deklарowała, że z tej formy udostępniania książek korzystała częściej niż kilka razy. Połowa spośród nich (10% wszystkich internautów) deklарowała, że czytane książki znajdowała w różnego rodzaju cyfrowych (wirtualnych, elektronicznych) bibliotekach, reszta zaś wskazywała na inne źródła: portale, serwisy lub witryny”<sup>15</sup>. Z możliwości pobierania plików z Internetu korzystało 38% badanych, najczęściej zawierały one muzykę i filmy, 12% ściągało pliki tekstowe, 5% zaś pobierało pliki z książkami.

Jak pokazują prezentowane wyniki badań, wraz z rozwojem nowych technologii zmienił się model uczestnictwa w kulturze: „papierowa «Galaktyka Guten-

<sup>14</sup> G. Straus, K. Wolff, S. Wierny, *Czytelnictwo, zakup książek i wykorzystanie Internetu w Polsce w 2006 r. – komunikat z badań*, <http://www.bn.org.pl/doc/konferencje/komunikat20070309.doc> (23.07.2008).

<sup>15</sup> Tamże.



berga» przestała być dla nas wszechświatem, a stała się jedną z opcji<sup>16</sup>. Jest to związane z faktem, iż żyjemy dziś na pograniczu dwóch kultur – typograficznej i elektronicznej.

Dotychczas nikt w Polsce nie podjął badań statystycznych nad dostępem do kultury za pośrednictwem Internetu. A tam ogląda się filmy, słucha muzyki, czyta teksty literackie, eseje, publicystykę umieszczoną jako pliki PDF czy podcasty audio.

## Literatura

- Brown S.F., *Biblioteka na wynos*, „Świat Nauki” 2007, nr 7.
- CBOS, *Korzystanie z Internetu i komputerów. Komunikat z badań*, Warszawa 2007, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K\\_059\\_07.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_059_07.PDF) (21.02.2008).
- Derkaczew J., *Czy kultura idzie na dno*, „Gazeta Wyborcza” z 7.04.2008.
- Envisioning the Next Chapter for Electronic Books*, „The New York Times” z 6.08. 2007 <http://www.nytimes.com/2007/09/06/technology/06amazon.html?ex=1190174400&en=2989271c27e5861b&ei=5070>.
- Gojaba.com w Polsce*, [http://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/gojaba-com-w-polsce\\_16965.html](http://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/gojaba-com-w-polsce_16965.html) (23.07.2008).
- Hayes R.A., Feenstra B.J., *Video-speed electronic paper based on elec-trowetting*, „Nature” 2003, no. 425.
- Jachimczyk A., *Modele sprzedaży książek w Internecie*, „EBIB” 2008, nr 2, <http://www.ebib.info/2008/93/a.php?jachimczyk> (25.06.2008).
- Kafel M., *Zarys techniki wydawniczej*, Warszawa 1971.
- Kindle do czytania e-booków*, <http://rynek-ksiazki.pl/?T=material&material.id=13418>.
- Lejman M., *Papier nie do zdarcia*, „PC World Komputer” 2003, nr 10.
- Łupak S., *100 tysięcy książek za 400 dolarów*, „Gazeta Wyborcza” z 13.05.2008 r.
- Masuda Y., *Computopia*, za: T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe: teorie analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa 2004.
- Rozbudzacz*, „Polityka” 2007 nr 48, <http://www.polityka.pl/archive/do/registry/secure/showArticle?id=3357263>.
- Rzadkowolska M., *Spółeczeństwo informacyjne – społeczeństwo bez książek?*, w: *Problemy społeczeństwa informacyjnego*, red. A. Szewczyk, Szczecin 2007, t. I.
- Straus G., Wolff K., Wierny S., *Czytelnictwo, zakup książek i wykorzystanie Internetu w Polsce w 2006 r. – komunikat z badań*, <http://www.bn.org.pl/doc/konferencje/komunikat20070309.doc> (23.07.2008).
- Zdziechowska M., *Hipermarket e-Polska. III ranking sklepów internetowych „Wprost”*, „Wprost” 2007, nr 42.

<sup>16</sup> J. Derkaczew, *Czy kultura idzie na dno*, „Gazeta Wyborcza” z 7.04.2008, s. 14.

**THE BOOK ON THE INFORMATION SOCIETY  
SELECTED SUBJECTS**

**Summary**

The article describes the evolution of external form of a book – beginning from a code down to the electronic reader. It presents the web pages that provides information about Polish book market, selected bookstores, antiquaries and book auction services. In addition, it familiarizes with the research on the readership, the work conducted in 2006, per request of the National Library.

*Translated by Magdalena Rzadkowska*